

Protestujący zniszczyli dworzec autobusowy

27 października 2013

Demonstranci domagający się bezpłatnego transportu publicznego stali się z policją na dworcu autobusowym w Sao Paulo. Co najmniej sześć osób trafiło do aresztu, po tym jak funkcjonariusze użyli gazu łzawiącego i pałek.

Zamieszki wybuchły po skończonym marszu protestacyjnym, który trwał około trzech godzin. Część demonstrantów posługujących się taktyką Czarnego Bloku, oderwała się od głównego bloku, atakując terminal autobusowy. Zniszczono kilka biletomatów oraz bankomatów.

Gdy tłum opuścił teren dworca, konfrontacja rozprzestrzeniła się na inne rejony miasta. Wzniesiono prowizoryczne barykady. Podczas starć uderzony kamieniem w głowę został policyjny pułkownik, donoszą brazylijskie media.

Podwyżka cen biletów autobusowych wywołała masowe demonstracje i protesty w Brazylii w czerwcu tego roku, kiedy miliony wyszły na ulice, aby wyrazić swoje niezadowolenie z powodu korupcji, złej jakości usług publicznych i wydatków na projekty takie jak organizacja Pucharu Świata w 2014 roku.

Na podstawie: rt.com

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)